Afirmacja kobiecości. O koronkowej twórczości Izabeli Kity

Robótki ręczne na trwałe wpisały się w obszar typowo kobiecych zajęć. Łącząc względy estetyczne z praktycznymi, od zawsze idealnie korespondowały one z rolą matki, żony, opiekunki, strażniczki domowego ogniska. Podczas gdy, dzięki dzierganiu odzieży kobiety mogły chronić swoich bliskich od zimna, praca nad firanami sytuowała je w pozycji swoistych Westalek, chroniących prywatności rodziny przed światem zewnętrznym. I choć obecnie, w czasach nadprodukcji wszelkich towarów, robótki ręczne wydają się czymś archaicznym, do dziś wykonywany maszynowo substytut tradycyjnych koronek stanowi jeden z głównych elementów damskiej garderoby. Izabel Kita za pośrednictwem zgromadzonych na wystawie pt. „Ręczne robótki", zrealizowanych różnymi technikami w rozmaitych materiałach, monochromatycznych niczym z czarno-białej fotografii, ażurowych prac, składa hołd dawnym zajęciom kobiet, misterii wykonania prac, które wyszły spod ich dłoni oraz minionemu, powolnemu światu, w którym celebrowano każdą z pojedynczych chwil.

Odwołując się do zapomnianych kobiecych praktyk, Izabela Kita poprzez swoją sztukę buduje swoisty pomost pomiędzy głęboko osadzoną w szacunku do tradycyjnej obyczajowości przeszłością a współczesnością, w której precyzyjną pracę rąk zastąpiły maszyny. Artystka nie stara się jednak oceniać i wartościować obecnej rzeczywistości. Wręcz przeciwnie- wydaje się, że to właśnie w odniesieniu do aktualnego dyskursu na temat ról społecznych, Kita w obręb swoich kobiecych realizacji świadomie wprowadza męski pierwiastek. Subtelne, delikatne koronkowe układy żłobi ona bowiem dłutem w drewnie, umiejętnie spajając ze sobą w ten sposób liczne antagonizmy- finezyjność i lekkość ażurowych kompozycji z trudem fizycznej, ciężkiej pracy.

Pomimo wyraźnej korespondencji z komponentami budującymi tradycyjny, męski świat, sztuka Izabeli Kity stanowi jednak przede wszystkim afirmację kobiecości. Jej malowane techniką akrylową na płótnie firany i bieżniki, ryte dłutem w drewnie elementy damskiej bielizny czy też utkane z papieru czarne i białe przestrzenne formy- obracające się wokół własnej osi kokony- w oczywisty sposób nawiązują do cech definiujących powszechnie rozumianą kobiecość. Zrealizowane na płótnie serwety i obrusy są odzwierciedleniem dbałości o dom, zarówno w kontekście jego estetyki, jak i troski o komfort życia najbliższych. Umieszczone na drewnianych bloczkach przedstawienia staników i majtek odwołują się do kobiecości w sensie erotycznym, akcentując tutaj przede wszystkim rolę kobiety jako żony czy partnerki mężczyzny. Z kolei misternie uplecione z papierowych pasm

obiekty, które swoją formą przywodzą na myśl osłaniające cenną zawartość kokony, to bezpośrednie odniesienie do roli kobiety jako opiekunki, matki. Znaczenie tej ostatniej z funkcji akcentuje dodatkowo malarski portret artystki z córką- obraz przedstawiający częściowo przysłonięty ażurem zarys ich postaci. Zestawienie wątku macierzyństwa- swoistej kwintesencji kobiecości- z motywem koronkowym, najlepiej definiuje istotę wystawy twórczości Izabeli Kity we wrocławskiej galerii Arttrakt.